

Jak być tym kto podźwiga innych.

Dzisiaj, widząc duchowy, kwiatowy ogród, to znaczy widząc zgromadzenie dzieci, które są stałymi różami, BapDada widzi specjalności każdego z tych dzieci. Są trzy odmiany tych specjalności. Jedna to te (róże), które są stale stabilne w swoim stanie duchowości, to znaczy stale kwitną. Druga odmiana to te, które zgodnie ze stanem duchowości, nie kwitną stale, ale będąc uosobieniem wiary są bardzo piękne. Trzecia odmiana to te, które w oparciu o miłość i związek z Ojcem są wpełn rozkwitłe i napełnione zapachem miłości i związku. Widząc ogród kwiatowy z trzema rodzajami róż, BapDada stale czuje ich zapach. Teraz spójrzcie na siebie: Kim jestem? Czegokolwiek jeszcze brakuje ci do numeru jeden wypełnij tę lukę i napełnij się, ponieważ dzieci doskonałego Ojca także mają być pełne i doskonałe, takie same jak Ojciec. Celem każdego dziecka jest stanie się pełnym i doskonałym, napełnijcie się więc kwalifikacjami odpowiednimi do celu i stańcie się kompletni. Już powiedziano wam o szczególnej dharnie jaka jest w tym celu potrzebna: Być stale Brahma-chari, to znaczy stale w celibacie i stale podźwigać innych.

Definicja tego kto podźwiga innych jest łatwa i bardzo głęboka:

1. Ten, kto podźwiga innych stale widzi inne dusze jako uosobienie cnót, jako takie same jak Ojciec.
2. Widząc czyjeś słabości czy wady, ten kto podźwiga innych będzie patrzył na tę wadę z dobrymi życzeniami i uczuciem współdziałania i będzie dawał potęgę, by uczynić tę duszę cnotliwą.
3. Ten, kto podźwiga innych, stale rozdaje swoje skarby wszystkim duszom, jest dawcą takim samym jak Ojciec.
4. Ten, kto podźwiga innych, stale doświadcza, że jest napełniony wszystkimi skarbami i jest cesarzem Begumpur (lądu bez głębokiego smutku) Begampur to jest miejsce gdzie nie ma żadnego głębokiego smutku. Niech nie będzie doświadczenia sanskar smutku nawet w myślach.
5. Ci, którzy podźwigają innych to ci, którzy stale rozdają, szczególnie poprzez umysły, to znaczy potęgą myśli, potęgą słów, kolorem swego towarzystwa, miłością w związkach i bezkresnymi skarbami szczęścia. Każda dusza, która wejdzie w kontakt z nimi powinna wrócić po napełnieniu się skarbami szczęścia. Oni będą takimi stałymi dawcami. Oni nie będą mieć czas tylko dla niektórych, czy mieć relacje tylko z niektórymi duszami, ale oni stale będą wielki dawcami dla wszystkich. Ponieważ ci, którzy podźwigają innych są stale napełnieni, nie będą mieć pragnienia, aby dawać innym dopiero wtedy gdy coś od nich otrzymają. Nie będą nawet nigdy mieć myśli, że robią coś, gdy ktoś inny coś robi: „Zmienię się, gdy ten ktoś się zmieni. On powinien się trochę zmienić i ja wtedy trochę się zmienię. Ta dusza powinna przekształcić w sobie tę jedną rzecz, a wtedy ja przekształcę w sobie dziesięć rzeczy”. Ci, którzy mają w sobie takie uczucia, nie mogą podźwigać innych. Zamiast być wielkimi dawcami, stają się biznesmenami, którzy stale robią interesy. „Gdy ktoś da mi tyle, ja dam tyle”. „Czy to ja mam się stale kłaniać? Czy ja stale muszę dawać? Jak długo, dokąd mam to robić?” Ci, którzy dają nie mogą mieć takich myśli. Gdy wiele innych dusz jest pod wpływem ich słabości, czy są pod jakimś zewnętrznym wpływem, pod wpływem swoich sanskar i natury, czy materialnych udogodnień, to wtedy dusze będące pod takim wpływem, dusze, które w tym czasie są żebrakami – „zebrak to ten kto jest bezsilny – są pozbawione skarbu potęg.
6. Wielki dawca nie może mieć żadnych pragnień, aby otrzymać nawet jedną paisę (grosz) od żebraka. „Jeśli on się zmieni, jeśli on to robi, jeśli on będzie współdziałał, czy robi krok naprzód” Jak można mieć takie myśli, czy oczekiwać współdziałania od dusz, które wchodzą pod wpływ, dusz słabych, dusz żebraków? Najpierw wziąć coś, a potem dać, to nie jest ktoś kto podźwiga innych.
7. Ten, kto podźwiga innych, to ktoś kto sprawia, że dusze żebrzące dobrze prosperują, ktoś kto ma miłosierdzie dla tych, którzy zniesławiają innych, ktoś kto obejmuje tych, którzy go obrażają. Są to ci, którzy swoimi czystymi uczuciami dla podźwigania innych, swoją miłością, potęgą, słodkimi słowami i współdziałaniem z zapałem i entuzjazmem sprawiają, że rozczarowane dusze stają się potężne, to znaczy zmieniają dusze żebraków w cesarzy.
8. Ponieważ ci, którzy podźwigają innych są trikaldarszi, doskonale współdziałają z duszami, które są przed nimi. Rozpoznając słabości wszystkich dusz, sami nie wpajają tych słabości, nie mówią o nich, ale swoją życzliwość niszczą każdy kolec słabości u innych dusz. Oni zamieniają kolce w

kwiaty. Ci, którzy podźwigają innych w taki sposób będą stale zadowoleni, będą jak klejnoty zadowolenia i będą innych czynić zadowolonymi. Cudem jest to, że będą tworzyć nadzieję u tych, którzy ją utracili.

9. Dla tych, którzy rozczarowują wszystkich, dla tych, którzy są w takim stanie, oni (ci, którzy podźwigają innych) zapalają lampy nadziei. Skoro wasze nieożywione wizerunki nawet teraz spełniają chwilowe pragnienia wielu dusz, to jeśli jakiś współdziałający brat czy siostra z rodziny, poprzez brak zrozumienia, czy dziecięcy upór, uważają coś chwilowego za stałe osiągnięcie lub mają pragnienia, by otrzymywać chwałę dla swojego imienia, szacunek czy honory lub jakieś chwilowe osiągnięcia, to wy, w żywej postaci podźwigacie innych oddając im szacunek i bycie pokornym. Dawać w taki sposób, to znaczy otrzymywać na zawsze. Na przykład nieświadome dziecko będzie uważało coś, co może przynieść szkodę za zabawkę, więc musicie dać mu coś innego, aby pozostawił tamto (by go tym zająć). Z powodu uporu stałaby się szkoda na zawsze. Obecnie, dusze, które nie rozumieją, będą uważać za korzystne jakieś chwilowe osiągnięcia, czy coś co powoduje szkodę na zawsze. Poprzez wywieranie nacisku na te dusze, żeby odeszły od tego, albo poprzez odciąganie ich od tych rzeczy, można zatrzymać je w czynieniu wysiłków. Dlatego postępując taktownie, wcześniej dajcie im coś i w taki sposób uwolnicie je na zawsze. Dusze żebraków, które pragną chwilowych osiągnięć i nie mają żadnego zrozumienia, automatycznie będą w stanie zrozumieć i odzyskać rozsądek. Taka dusza sama zrozumie, że jest to chwilowe udogodnienie. Podźwigajcie nawet takie dusze, które nie mają żadnego zrozumienia. Ci, którzy w ten sposób podźwigają innych, automatycznie podźwigają siebie. Dawać innym, to znaczy automatycznie samemu coś otrzymywać. Wielki dawca automatycznie otrzymuje wszystkie prawa. Czy rozumiecie jaka jest definicja tego, kto podźwiga innych? Tylko ci, którzy w ten sposób podźwigają innych, uzyskują prawo do otrzymywania błogosławieństw z serc wszystkich dusz. Dusze, które w taki sposób podźwigają innych, są przez inne dusze stale obsypywane kwiatami chwały. Czy rozumiecie?

Tym, którzy stale podźwigają innych tak samo jak Ojciec, tym, którzy stale mają dobre życzenia i wzniosłe uczucie dla siebie i innych, tym, którzy są panami bezkresnych skarbów, stałym dawcom, tym którzy czynią żebraków cesarzami na zawsze, takim wzniosłych dusz BapDady miłość, pamiętanie i namaste.

BapDada spotyka się z Dadis:

BapDada chce aby grupa, która umożliwia zakończenie, była taka sama jak na początku, On chce grupę takich wszechstronnych aktorów i tych, którzy podźwigają innych. Tworzący grupy dla każdego zadania, a więc obecnie potrzebna jest grupa takich dusz, które podźwigają innych, dawców, którzy obdarowują. Król jest dawcą, dzisiejsi królowie nie są dawcami. Królowie, którzy są napełnieni i doskonali, to ci, którzy dają swoim ludziom. Jeśli król bierze od swoich ludzi, to wtedy ci ludzie są królami. Dlatego królowie, którzy są pełni i doskonali nigdy niczego nie biorą, oni dają. Ręka doskonałego króla nigdy nie będzie brała tylko dawała. Czy cesarz świata nieba bierze coś od swoich poddanych? Jeśli poddani sami są napełnieni, to jacy są cesarze świata? Jeśli w przyszłości macie odgrywać role dawców, to teraz musicie napełnić siebie sanskarami dawcy. Nigdy nie miejcie nawet myśli, że dacie zbawienie innym dopiero wtedy gdy otrzymacie (jakieś) zbawienie sami. O tym się mówi „z żebraka księżę”. Nigdy nie miejcie żadnego pragnienia by brać. Bądź żebrakiem (nie miej) takich chwilowych pragnień. Bądź żebrakiem w akceptowaniu chwilowych udogodnień (Nie akceptuj chwilowych udogodnień). Tylko tacy żebracy są wizerunkiem doskonałości: Z jednej strony żebrak, a z drugiej napełniony. O duszach, które w praktyce grają rolę „z żebraka księżę” mówi się, że są stale wyrzeczeni i stale mają wzniosłą fortunę. Poprzez wyrzeczenie fortuna automatycznie jest stworzona na zawsze, jak tylko czegoś się wyrzekasz, kreślona jest linia twojej fortuny. Teraz potrzebna jest grupa, która podźwiga innych, grupa tych, którzy są nieświadomi wiedzy o pragnieniach dla siebie i którzy są stałymi dawcami. Widzieliście ojca, on dawał nawet swój własny czas na usługę. Stał się pokorny i okazywał dzieciom szacunek. „Najpierw dzieci”. Sława była dla dzieci, a zadanie było dla niego. On nawet za to co zrobił, wyrzekał się zarabiania na własną chwałę. On wyrzekł się własnej chwały i gloryfikował imiona innych. On stale był sługą. To jest podźwiganie innych. On czynił dzieci panami, a siebie sługą. On oddał (wyrzekł się) swój szacunek (jako pana), oddał swój honor i oddał

swoje imię. On nigdy nie gloryfikował swojego imienia – mówił: „Moje dzieci”. Ojciec wyrzekł się swojego imienia, szacunku i honoru, podziwiał innych, uważał, że jego szczęście zależy od szczęścia dzieci, i za swój własny głęboki smutek uważał smutek, którego doświadczali dzieci zapominając Ojca. Uważał błędy dzieci za swoje własne i stale czynił dzieci prawymi (uczciwymi). To nazywa się podziwianiem innych.

Obecnie potrzebna jest taka grupa, aby skończyć ze słabościami innych i stale dawać (im) siłę. Co wydarzyłoby się gdyby każdy stał się taki? Byłby oszczędzony wasz czas, skończyłyby się przypadki i sytuacje i wtedy z miłością stale odbywałyby się duchowe spotkania. Wtedy zadania dla korzyści świata odbywałyby się z dużą prędkością. Teraz macie tworzyć wiele planów. Niektóre plany jeszcze przed wykonaniem zadania ulegają zniszczeniu, tak jak czasami niektóre sztuczne ognie nie zapalają się, tylko zasyczą i kończy się na niczym. Jednakże, gdy myśl o korzyści dla świata była podjęta z tak mocnym postanowieniem, że teraz to powinno się wydarzyć i zostało to wykonane wszędzie, to hałas (mocny głos) wszędzie był dobrze słyszany. Widzieliście sakar Ojca, był on autorytetem wiedzy i jednocześnie miał autorytet jako osoba doświadczona. Z powodu takiego autorytetu w jego każdym słowie było doświadczenie i wiedza. On miał podwójny autorytet. Podobnie, każde dziecko powinno wypowiadać słowa z podwójnym autorytetem i wtedy strzały doświadczenia i strzały autorytetu wiedzy wywrą na innych wpływ w jednej sekundzie. Zarówno wasze słowa, jak i wasze postacie powinny posiadać autorytet i wtedy łatwo osiągnięty będzie sukces. W innym razie ludzie powiedzą: Wiedza jest bardzo dobra, jest bardzo wzniosła, ale trudno jest ją wpoić. A więc, uosobienie dharny, postać dharny powinna być widoczna w praktyce. Łatwe staje się naśladowanie praktycznego przykładu. Potrzebna jest więc grupa, która ma podwójny autorytet, grupa takich, którzy są jak upojeni żebracy. Niech nie będzie żadnych pragnień. Aćca. Om śanti

Spotkania z grupami:

1/ Stać się niezależnym to jest łatwy sposób, by stać się godnym miłości Ojca.

Tak jak lotos, który jest stale niezależny i kochany przez każdego, czy ty jesteś stale tak jak lotos niezależny? Żyjąc w rodzinie, żyjąc w atmosferze świata, bądź od tego niezależny. Ci, którzy są niezależni, stają się godni miłości Ojca. Bądź niezależny w takim stopniu, w jakim jesteś kochający. Numer (kolejność) jest tworzony na podstawie niezależności. Najbardziej niezależny, a więc najbardziej kochający.

2/ Służ automatycznie świadomością swojej formy godnej czczenia.

Czy gdy widzisz i słyszysz o swoim memoriale z poprzedniej kalpy, stale jesteś upojony, że to twoja chwała jest śpiewana? Gdy idziesz do jakiegoś miejsca, gdzie jest jakiś memoriał, to czy masz upojenie, że jest to twój memoriał? Jest zdumiewającą (cudowną) rzeczą, że w żywej postaci widzisz swoje nieożywione memoriały. Z jednej strony są nieożywione postacie, a z drugiej jesteście w żywych postaciach w incognito sposób. Czczyciele bardzo wzywają, a czy wy macie miłosierdzie dla czczycieli uważając siebie za godnych czczenia? Czczyciele są jak żebracy, a wy jesteście napełnieni. Czy więc czujecie miłosierdzie widząc czczycieli? Czy macie pragnienie, żeby stać się instrumentami dającymi czczycielom owoc ich czczenia? Czy macie stale zapal i entuzjazm dla usługi? Wielu korzysta dzięki waszej usłudze i to jest gromadzone na waszą przyszłość. Koniecznie musicie dawać (choć) kroplę każdej duszy. Nie odsyłajcie nikogo z pustymi rękami. Utrzymujcie w świadomości swoją godną czi formę i stale będziecie zaangażowani w usługę, nawet wbrew waszym świadomym życzeniom.

3/ Znakiem bycia królewskim, to znaczy ukochanym dzieckiem, jest być z dala od błota świadomości ciała.

Dusze, które są miliony razy fortunne stale huśtają się na huśtawce szczęścia. Stopy ich intelektów nigdy nie schodzą w dół. Dzieci, które są szczególnie ukochane, które są dawno zagubionymi, a teraz odnalezionymi, zawsze siedzą na kolanach, nigdy nie stawiają swoich stóp na ziemi, zawsze stawiają je na dywanie. Stopy waszych intelektów, miliony razy fortunnych, dawno zagubionych a teraz odnalezionych dzieci, powinny także zawsze być ponad świadomością ciała i świadomością fizycznego świata. Skoro BapDada uniósł was ponad błoto i posadził was na tronie, to dlaczego pozostawiacie tron i wchodzicie w błoto? Wchodzić w świadomość ciała, to znaczy bawić się błotem. Zbieżny wiek jest czasem na

wznoszenie się, czas schodzenia w dół jest skończony. Teraz jest trochę czasu, aby się wznieść, dlaczego więc upadacie (degradujecie się)? Bądźcie stale wysoko (ponad). Aćca. Om santi

Błogosławieństwo: Bądź jak Ojciec wszechmocnym autorytetem, tym kto stale mając przy sobie Ojca z łatwością przestrzega czystości, religii duszy.

Czystość jest religią duszy, nieczystość jest zewnętrzną religią. Gdy masz wiarę w swoją oryginalną religię, wtedy religia zewnętrzna nie może tobą wstrząsać. Jakikolwiek jest Ojciec, to jednak jest i jeśli rozpoznasz Go dokładnie i jeśli będziesz miał Go przy sobie to ponieważ twój Towarzysz jest Wszechmocnym Autorytetem, wtedy łatwo będzie ci utrzymać czystość, która jest twoją oryginalną religią. Nieczystość nie może pojawiać się przed wszechmocnymi autorytetami takimi jak Ojciec, przed dziećmi Wszechmocnego Autorytetu. Jeśli Maja stale pojawia się w twoich myślach, to z pewnością jakieś furtki zostały otwarte, to znaczy, że czegoś w twojej wierze brakuje.

Hasło: Ten, kto jest trikaldarśi nie patrzy na coś poprzez wizję jednego aspektu czasu, ale uważa, że we wszystkim jest korzyść.

*** OM ŚANTI ***